

Marian Szczodrowski

"Kaszubska tożsamość : ciągłość i zmiana", Brunon Synak, Gdańsk 1998 : [recenzja]

Acta Cassubiana 2, 353-357

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marian Szczodrowski

**Brunon Synak,
Kaszubska tożsamość. Ciągłość i zmiana.
Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego,
Gdańsk 1998, ss. 263.**

W każdej rozprawie naukowej traktującej o tożsamości etnicznej nie sposób pominąć kwestii językowych, albowiem stanowią one już *ex rerum natura* jej istotny czynnik egzystencjalny w szerokim słowa tego znaczeniu oraz warunkują przedstawienie pełniejszego obrazu właściwości kształtujących daną grupę etniczną.

Już sam tytuł sygnalizuje, że w rozważaniach nad językiem kaszubskim uwzględnia się zarówno jego aspekt synchroniczny, jak i diachroniczny, co pozwala nawiązać do znanego przysłowia łacińskiego i sparafrazować je następująco: *Tempora mutantur et lingua mutatur in illis*.

Brunon Synak analizuje i syntetyzuje, a także charakteryzuje i opisuje w świetle socjologicznym wizerunek Kaszubów wraz z ich podmiotowością i odrębnością grupową. Kwestie te rozpatruje w czterech rozdziałach, z których pierwszy poświęca zagadnieniom teoretyczno-terminologicznym w odniesieniu do grupy etnicznej i jej tożsamości kulturowej (str. 25 - 54). W drugim rozdziale (str. 55 - 89) koncentruje się na pojęciu tożsamości kaszubskiej w samoocenie badanych, a w jego zasięgu interpretuje kolejno: autoidentyfikację, poczucie idyncności, samotożsamość tzw. „odzwierciedloną” i czynniki różnicujące poziom autotożsamości. Trzecia część pracy ma charakter empiryczno-analityczny i obejmuje zagadnienia etniczności, a wyeksponowano w niej szczególnie te aspekty, które odnoszą się do wizerunku własnej grupy

na tle kontaktów z innymi (współ)partnerami w kategoriach „swojskości” i „obcości”. Autor nie stroni, oczywiście, od języka kaszubskiego; przeciwnie – poświęca temu osobliwemu zjawisku cały rozdział czwarty swej pracy (str. 176-241). W treść tej części rozprawy pragnie recenzent – z przyczyn czysto obiektywnych (merytorycznych) – wnikać głębiej i dokonać jej oceny z punktu widzenia lingwistycznego. Rozdział ten rozpoczyna się nawiązaniem do pojęcia tożsamości etnicznej, a jej zasadniczym wymiarem jest – według Autora – szeroko rozumiana sfera kultury, w której upatruje, i to słusznie, relewantny jej składnik, a mianowicie język. W konstatacji o kryteriach języka widać wyraźnie cztery jego aspekty, z których dwa nawiązują do istotności języka (wymiar obiektywny i jego użycie), a dwa pozostałe należy – moim zdaniem – uznać za dyskusyjne. Takimi wydają się więc stwierdzenia, iż ów wymiar obiektywny jest jakby z natury behawioralny oraz to, że szczególną wagę w komunikacji międzyludzkiej przywiązuje się do znajomości języka. Behawioralne czynności językowe mogą być pojmowane tylko jako specyficzna część zachowania się językowego człowieka w ogóle, natomiast kryterium znajomości języka odnosi się nie tylko do lingwalnej sfery działalności człowieka, czyli do jego – na przykład – komunikacyjnego użycia, lecz przede wszystkim do sfery lingwistycznej, tzn. do metajęzykowej refleksji naukowej w dziedzinie lingwistycznej, psycholingwistycznej, socjolingwistycznej i innej. Stopień opanowania języka warunkuje bez wątpienia jego użycie. Że język służy nie tylko komunikacji, ale pozwala rzeczywistość pozajęzykową poznawać i opisywać, a także ją w jakiś sposób „tworzyć”, świadczy o przypisaniu jemu wielofunkcyjności i mocy (= potencji) kreatywnej w rozumieniu lingwalno-kognitywnym i pragmatycznym. Akceptowalny fakt, iż Kaszubi stanowią dziś taką społeczność etniczną, której wartością rdzenną, albo inaczej: osią kulturową, jest właśnie język, czyni zeń podstawę rozważań i dyskusji socjolingwistycznych, na której opierają się i z której wynikają kolejne elementy kaszubskiej realności językowej oraz pozajęzykowej. Utrzymanie rdzenia języka jest warunkiem koniecznym zachowania kultury danej społeczności. W tym miejscu odwołuje się Autor nie tylko do współczesnych poglądów (np.: Smolicza), lecz także do ich klasyków (F. Ceynowy, L. Heykego, J. Karnowskiego, A. Majkowskiego, A. Labudy, B. Sychty, A. Nagla i J. Trepczyka). Słuszne i celowe wydaje się nawiązanie do dyskusji na temat statusu języka kaszubskiego, a szczególnie do jego właściwości w obrębie tzw. lechickiej wspólnoty językowej (por. poglądy językoznawców-kaszubologów w odniesieniu do systemu języka kaszubskiego i jego funkcji komunikatywnej, np.:

H. Popowskiej-Taborskiej 1988, 1992; J. Tredera 1990 i E. Brezy 1992). Można zgodzić się z B. Synakiem, iż „z *socjologicznego punktu widzenia status formalno-językowy kaszubszczyzny nie jest najważniejszy; ważniejsze jest jej społeczno-kulturowe usytuowanie, a przede wszystkim jej odrębność decydująca o funkcji społeczno-komunikacyjnej i (...)*” (str. 180 i nast.), ale każdy język, jego poszczególne (pod)systemy i ich pojedyncze struktury stanowi(a) przedmiot badań lingwistycznych. Chcąc zatem określić status języka kaszubskiego, musimy z konieczności uwzględnić taką dziedzinę naukową, która w powyższych sprawach posiada merytoryczną kompetencję, aczkolwiek inne aspekty języka – i tu z pewnością panuje pełna zgodność poglądów Autora i piszącego te słowa – rozstrzygane są na innych płaszczyznach nauki, tzn. w innych dyscyplinach, np. również na gruncie socjologii (raczej socjolingwistyki). Język (i operowanie nim) jako zjawisko nader kompleksowe wymaga multi- i interdyscyplinarnego potraktowania, a zachodzące w nim relacje odznaczają się i bezpośredniością, i pośredniością w zależności od jego funkcjonowania. Z faktu złożoności tegoż zjawiska wynikają różne i inne (także „nieco” odmienne) poglądy na jego istotę, a przede wszystkim w odniesieniu do jego poszczególnych właściwości strukturalnych. A zatem ujmowanie i rozpatrywanie tego samego zjawiska z pozycji innej dyscypliny „musi” przynosić efekty niejednorodne.

Na uwagę zasługują analiza społecznej funkcji języka kaszubskiego oraz jej wyniki przedstawione w formie deskryptywnych interpretacji i zestawione w tabelach ilustrujących posługiwanie się tym językiem przez użytkowników z ich konkretnymi partnerami w odpowiednich kontekstach sytuacyjnych (str. 183-198). Cytowanie zaś wypowiedzi wybranych respondentów dotyczących użycia języka kaszubskiego w faktycznym kontekście sytuacyjno-partnerskim dostarczają czytelnikowi argumentów pozwalających dostrzec i zrozumieć, jaki jest obecny stan użyteczny języka kaszubskiego i zasięg posługiwania się nim w różnych sytuacjach codziennego życia. Fragment pracy zatytułowany *Stare obciążenia i nowe symptomy nobilitacji* (str. 199 - 214), wywołuje zrozumiałe zainteresowanie. Autor przywołuje tu znane fakty natury społeczno-językowej, a także kieruje uwagę na stan „(...) *kaszubskiego etnolektu przez pryzmat subiektywnych postaw wobec niego, dawnych i nowych obciążeń, świadomości zagrożeń i szans rozwoju*” (str. 199). Wskazanie zaś na dwie tendencje rozwojowe w zakresie miejscowego etnolektu, przebiegające w przeciwnych kierunkach, a mianowicie na: 1) proces „wygaszania” kaszubszczyzny w wielu środowiskach oraz 2) pojawiające się symptomy jej umacniania i

rewitalizacji, stanowią z jednej strony sygnały pewnego ostrzeżenia, a z drugiej – dowody optymizmu i nadziei. Synak stara się wniknąć w przyczyny tego stanu rzeczy. Uważa bowiem, że przyczyny degradacji kaszubskiego etnolektu – zauważalne szczególnie w latach 60-tych i 70-tych – leżą w uwarunkowaniach ogólnocywilizacyjnych oraz w czynnikach edukacyjno-pragmatycznych, społeczno-kulturowych i polityczno-etnicznych (str. 201). Naświetlenie powyższych problemów, wniknięcie w ich źródła, a także przytoczone dane sprawiają, iż przedstawiony obraz języka i kultury kaszubskiej odzwierciedla aktualną rzeczywistość w tym zakresie. Należy przytoczyć jeszcze jeden, jakże ważki, fragment pracy: „*Miejscowy etnolekt jest spostrzegany przez wielu Kaszubów jako „mowa ludu”, jako gorsza i mniej elegancka od języka polskiego, jako język przede wszystkim starszego pokolenia mieszkającego na wsi czy na „pustkach” (wybudowaniach - B.S.)*” (str. 204). Są to słowa gorzkie, ale bardzo wymowne.

Na uwagę zasługuje druga strona przytoczonego zagadnienia. Zaakcentowana jest tu nadzieja i troska o język i kulturę kaszubską. Odpowiedzialność za ten stan przejęli nie tylko kaszubolodzy (naukowcy, popularyzatorzy i propagatorzy), lecz także różne instytucje ze Zrzeszeniem Kaszubsko-Pomorskim na czele oraz liczne zespoły zarówno podtrzymujące tradycję kaszubską, jak i ją wzbogacające o nowe formy wartości. Nazwiska i wykaz instytucji/zespołów jako kreatorów i kontynuatorów kaszubszczyzny znajdzie czytelnik na stronach 211-214. Oddzielną kwestią, stanowiącą przedmiot rozważań i analizy języka kaszubskiego, jest jego status i perspektywa dydaktyczna w niektórych szkołach w rejonie Kaszub. Dlatego też objęto badaniami zagadnienia dydaktyki języka kaszubskiego, a między innymi: czy powinien on być przedmiotem obowiązkowym, nadobowiązkowym, czy nie powinno się go uczyć w szkole. Ponieważ nie sposób przytoczyć nawet najistotniejszych i najciekawszych poglądów, odsyłam zainteresowanych do oryginalnych wypowiedzi respondentów i interpretacji Autora na ten temat. Pogląd Synaka na edukacyjny problem języka kaszubskiego w szkołach odznacza się rzeczowością i dbałością o jego przyszłość (por. sprawa (nie-)kompetencji nauczycieli, edycja odpowiednich podręczników itp). Ponadto Autor przypisuje wielką wagę i siłę w sprawie utrzymania języka domowi rodzinnemu i najbliższemu środowisku, a jego życzeniem jest – oczywiście nie jako *pium desiderium* –, aby czynił to również Kościół katolicki. (Ewidentny tego przykład (pozytywny) stanowi wprowadzony do liturgii kościelnej język kaszubski). Prócz wymienionych rozdziałów zasadniczych praca zawiera bogaty i interesujący wstęp

(str. 7-24), zakończenie (str. 231-241), spis literatury (242-254) oraz streszczenia w języku angielskim, niemieckim i kaszubskim.

Brunon Synak, Kaszuba i socjolog, miłośnik rodzimości i naukowiec, przedstawił nader dokładny i ciekawy obraz przeszłości i teraźniejszości kaszubskiej wspólnoty społecznej i językowej w jej z góry określonych granicach. Z treści tej rozprawy, opartej na analizie faktów i syntezie wybranych teorii, emanuje również troska o dobro zastane, a także o zachowanie tego skarbu kulturowego Kaszubów, który ich wyróżnia wśród innych wspólnot i etnolektów, a nawet zauważyć można w niej zarysowaną perspektywę ożywienia i dalszego rozwoju kaszubszczyzny. Tę rozprawę cechuje i przywiązanie do *status quo* Kaszubów, i poczucie odpowiedzialności za podtrzymanie i – co więcej – wzbogacenie ich kultury oraz czułość na rzeczywistość społeczną, kulturową i językową w nadchodzącej przyszłości.